

Aniela Korzon

Grupa rówieśnicza dziecka niepełnosprawnego w środowisku domowym – integracja „podwórkowa”

Niepełnosprawność nr 6, 82-87

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Aniela Korzon

Grupa rówieśnicza dziecka niepełnosprawnego w środowisku domowym – integracja „podwórkowa”

Każdy z nas w dzieciństwie wychowywał się w grupie jakichś osób, jakichś rówieśników. Ulica i podwórko w mieście, a na wsi pola i łąki, stanowią otwarte środowisko lokalne, teren naturalnej socjalizacji rówieśniczej. W wymienionych miejscach kształtują się rówieśnicze więzi, przyjaźnie, normy współżycia społecznego, wyznaczane są cele działania. Podwórkowa socjalizacja jest szkołą zachowań społecznych.

W okresie dzieciństwa muszą być zaspokojone różne potrzeby, takie jak włączanie się, czyli dążenie do nawiązywania interakcji, ale także dążenie do dominacji nad innymi oraz uczucia przyjaźni, miłości. Jeżeli któraś z tych potrzeb nie zostanie zaspokojona w okresie dzieciństwa, wtedy jako osoba dorosła czuje się bezradna. Potrzeba kontaktu emocjonalnego u dziecka jest zaspokojona przez matkę od momentu urodzenia. Dziecko 3–4-letnie podlega już jednak wpływowi środowiska społecznego, znajdują się w nim nie tylko dorosłe osoby, ale także rówieśnicy. Rówieśnicy wpływają na zachowanie się i rozwój dziecka na kilka różnych sposobów. Należy tu wymienić dostarczanie wzmocnień pozytywnych, ale także negatywnych. Do pozytywnych zalicza się takie jak: uwaga, pochwała, zgadzanie się z życzeniami dziecka, dzielenie się. Natomiast do negatywnych należy krytyka, nagana, odmowa dzielenia się (Vasta, Haith, Miller 1995). W miarę wzrostu dzieci coraz więcej czasu spędzają z rówieśnikami, a coraz mniej z osobami dorosłymi. Wtedy grupa rówieśników najlepiej zaspokaja potrzebę kontaktu emocjonalnego. Jednak, na co zwraca uwagę L. Niebrzydowski (1995), w zależności od tego, jaki jest stosunek dziecka do rówieśników, tak też ustosunkowują się oni do niego. W przedszkolu, a potem w szkole, grupy zawiązują się łatwo. W ich powstaniu oraz w pracy szkolnej znaczenie mają wspólne zabawy, wspólne doświadczenia szkolne. Im dziecko starsze, tym więcej kontaktów społecznych potrzebuje. Kontakty te pozwalają porównywać swoje możliwości z możliwościami innych dzieci. Zatem rówieśnicy mogą być ważnym źródłem wartości. Dzieci tworzą gru-

py oparte na wspólnych zainteresowaniach i celach, a grupy służą jako źródło samoidentyfikacji i gratyfikacji. Posiadanie określonej grupy rówieśników dostarcza także wsparcia społecznego, czyli środków dostarczanych przez inne osoby w sytuacji niepewności i stresu, np. dziecko potrzebuje pocieszenia

W otoczeniu rówieśników najszybciej i stosunkowo najefektywniej pełnione są funkcje socjalizacyjne, które do tej pory były realizowane głównie przez środowisko rodzinne, a w grupach dzieci niepełnosprawnych w środowisku takich samych, jak one, dzieci. Szczególnie dotyczy to dzieci przebywających w ośrodkach szkolno-wychowawczych z internatem. Przez uczestnictwo w grupie dziecko może łatwo odnaleźć przynależność, afiliację i akceptację oraz realizować się jako osoba niezależna. Grupa rówieśnicza uczy odpowiedzialności nie tylko za siebie, ale i za swoich kolegów. To kształtuje przyszłego członka dorosłości społecznej. Działanie grupy rówieśniczej łączy się z organizacją i sposobem spędzania czasu wolnego, równocześnie dostarcza przygód i nowych doświadczeń.

Główną formą aktywności dziecka, szczególnie młodszego, jest zabawa. Dzieci bardzo lubią się bawić, szczególnie z tymi, z którymi się znają i których lubią. Często bawią się w swoje ulubione przez nich zabawy. Są to często zabawy powszechnie nieznanne, przez nich wymyślone, bowiem dzieci mają bujną wyobraźnię. Zabawy wymyślane przez grupy dziecięce otrzymały nazwę podwórkowych. Spotkania dzieci, a także młodzieży, odbywają się bardzo często i są organizowane spontanicznie. Uczestnicy tych zabaw na ogół dobrze się znają i dobrze czują się w swoim towarzystwie.

Powstaje zatem pytanie – czy w grupach podwórkowych pojawiają się także dzieci niepełnosprawne? Dzieci niesłyszące, niewidome, z upośledzeniem umysłowym, niesprawne fizycznie, z porażeniem mózgowym, i inne także mieszkają na osiedlach, w tych samych blokach, czy na wsiach. Czy możemy wtedy mówić o integracji i czy ma ona miejsce? Najczęściej mówimy o integracji edukacyjnej, społecznej, psychicznej. W systemie kształcenia dzieci i młodzieży niepełnosprawnej od kilkunastu lat funkcjonują klasy i szkoły integracyjne. Jednak po lekcjach uczeń niepełnosprawny wraca do domu i najczęściej spędza wolny czas w domu lub z rodzicami. Niewątpliwie kalectwo tego dziecka utrudnia, a czasami wręcz uniemożliwia wspólne z dziećmi pełnosprawnymi, przebywanie na podwórku. Rodzice, w trosce o jego bezpieczeństwo nie wyrażają zgody, by dziecko głuche biegało między blokami, bowiem nie usłyszy sygnałów akustycznych informujących o niebezpieczeństwie. Dziecko niewidome ma trudności w samodzielnym poruszaniu się po mało znanym terenie. Dziecko z upośledzeniem umysłowym, szczególnie w stopniu głębszym, może być podmiotem drwin i negatywnych zachowań dzieci sprawnych.

Tymczasem rozwój społeczny każdego dziecka, także niepełnosprawnego, to proces stopniowego wzrastania w coraz szersze kręgi społeczne i zdobywanie

w ten sposób umiejętności współzycia i współpracy. Panują w niej równorzędne stosunki i bardziej zaspokajają potrzeby psychiczne i społeczne dziecka niż rodzina. Dziecko niepełnosprawne ma wtedy okazję jakby „wypróbować” siebie w wielu różnych sytuacjach, interakcjach i rolach. Zmniejsza się wtedy jego egocentryzm i indywidualizm i kształtują się postawy społeczne. Grupa rówieśnicza, czy tzw. podwórkowa, spełnia rozmaite funkcje:

- ułatwia zdobycie niezależności,
- czyni dziecko bardziej samodzielne,
- umożliwia nawiązywanie stosunków z dziećmi sprawnymi,
- wzbogaca zakres wiadomości i umiejętności,
- wzbogaca zasób językowy (szczególnie dzieci głuchych),
- ułatwia integrację, szczególnie, że nie jest ona organizowana odgórnie,
- czyni życie dziecka niepełnosprawnego bardziej kolorowym i weselszym.

Podwórkowa integracja posiada także bardzo duże znaczenie dla dzieci sprawnych. Przede wszystkim kształtuje ich postawy wobec niepełnosprawnego rówieśnika, tym bardziej, że jest ona realizowana spontanicznie, bez wyznaczonych ram organizacyjnych. Dzieci sprawne uczą się traktować rówieśnika niepełnosprawnego jako kogoś, z kim można bawić się w piaskownicy, grać w różne gry (np. szachy podwórkowe), w badmingtona itp. Wspólne, spontaniczne zabawy podwórkowe uczą dzieci sprawne, jak pomóc niepełnosprawnemu koledze, jak porozumieć się z dzieckiem głuchym, przed czym chronić dziecko niewidome, jak wytłumaczyć zasady zabawy, czy gry dziecku z upośledzeniem umysłowym. Nikt nie nauczy tak wielu rzeczy jak rówieśnicy – lub bardziej ogólnie – grupa społeczna, odgrywająca kluczową rolę w rozwoju społecznym każdego człowieka.

Dziecko niepełnosprawne, przebywające w środowisku dzieci sprawnych – na podwórku, boisku, w piaskownicy – nie chce się wyróżniać w sposób negatywny. Może wtedy unikać kontaktów z dziećmi sprawnymi i pozostawać w czterech ścianach swojego mieszkania. Zamyka się w sobie, pozostaje ze swoimi frustracjami, często przekraczającymi jego psychiczną wytrzymałość. Wiele dzieci niepełnosprawnych, kształconych w systemie integracyjnym, dopiero po latach odnajduje się w środowisku pełnosprawnych, choć wtedy integracja jest już utrudniona. Stracone lata wspólnych zabaw z dziećmi sprawnymi trudno nadrobić.

Podwórko może być terenem uwalniania się od powściągliwości. Często manifestowane są na nim podkulturowe zachowania, narastające w domu i w szkole frustracje. Podwórko jest często terenem, na którym „medialne dzieci” wcielają się w postaci telewizyjnych, często negatywnych bohaterów. Dzieci pozostają wtedy poza kontrolą dorosłych, demonstrują wolność, fantazję, odwagę, lecz nie zawsze w społecznie pożądany sposób.

Tymczasem dzieci niepełnosprawne, często z zaburzoną socjalizacją, mające czasami przykre przeżycia rodzinne, niepowodzenia szkolne, nie potrafią lub źle

adaptują się w nieformalnych grupach rówieśniczych w miejscu zamieszkania, na podwórku.

Bez pomocy mądrego przewodnika, bliskiej i godnej osoby mogą nie chcieć wyjść z domu na podwórko do pełnosprawnych rówieśników. Ze względu na ograniczenia dofinansowania szkolnych zajęć pozalekcyjnych nie należy się spodziewać w najbliższym czasie radykalnej poprawy i rozwoju środowiskowej infrastruktury koniecznej do zagospodarowania niekontrolowanych rejonów czasu wolnego dzieci i młodzieży. Współczesne budownictwo mieszkaniowe w Polsce, to bardzo często kompleks bloków (tzw. apartamentowców) i domków jednorodzinnych, zamykanych na bramy wjazdowe. W tych zamkniętych enklawach mieszka wiele dzieci, wśród nich są także dzieci niepełnosprawne.

Czy wtedy, w tych „zamkniętych osiedlach”, ma miejsce tzw. integracja podwórkowa? Kto ma pomóc dzieciom niepełnosprawnym włączyć się w zabawy podwórkowe? Może rodzina?

Pod wpływem przemian społeczno-kulturowych, ekonomicznych oraz postępującej technizacji współczesnego świata rola rodziny zostaje zagrożona. Rodzice borykający się z codziennymi problemami, pracą zawodową, mają coraz mniej czasu na ciepły, emocjonalny kontakt ze swoim dzieckiem, szczególnie, gdy jest to dziecko niepełnosprawne. Rodzicom brakuje czasu, rozmów i wspólnego z dziećmi spędzania czasu wolnego. Bywa też, że nie wiedzą, czy i jak wprowadzić swoje niepełnosprawne dziecko w podwórkową grupę rówieśniczą

Zatem powinien się znaleźć ktoś, kto będzie organizatorem integracji podwórkowej, wzorując się na działalności słynnego Kazimierza Lisieckiego „Dziadka”. Założone przez niego Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Ulicy oraz Państwowe Zespoły Ognisk Wychowawczych, organizowały czas wolny dzieciom trudnym, zagrożonym patologią (Dąbrowski 1998). Rozważając trend rozwoju integracji, odwołując się do tradycji wychowania środowiskowego, należałoby powołać stanowisko wychowawcy podwórkowego. Źródłem podbudowy teoretycznej tej idei powinny być prace pedagogów społecznych i pedagogów specjalnych oraz praktyczne doświadczenia Kazimierza Lisieckiego.

Wychowawca podwórkowy przez bliski, bezpośredni kontakt z dziećmi sprawnymi i niepełnosprawnymi, dzięki wychowawczym, kulturotwórczym i korygującym działaniom, może dążyć do wzmocnienia pozytywnych nastawień do dzieci niepełnosprawnych. Mając odpowiednie wykształcenie z zakresu pedagogiki społecznej i pedagogiki specjalnej może ukazać możliwość realizacji założeń integracji w zabawach podwórkowych. Celem programu jego pracy powinno być wypracowanie optymalnego dostosowania zabaw, gier i zajęć na podwórku na potrzeby dziecka niepełnosprawnego.

Odpowiednie treści pracy wychowawcy podwórkowego i zakres jego działania we właściwy sposób nawiązują do postulatu zawartego w art. 31 Konwencji Praw

Dziecka oraz do dyrektywy zawartej w ust. 2 tego artykułu, które zobowiązują Państwa, aby przestrzegały i popierały prawo do uczestnictwa w życiu kulturalnym i artystycznym.

Poza wyżej wymienionymi celami i zadaniami, wychowawca podwórkowy powinien realizować cele profilaktyczne, wykorzystując wartości i możliwości tkwiące w prawidłowo organizowanym czasie wolnym dzieci i młodzieży. Istotą funkcji wychowawcy podwórkowego powinno być to, iż w naturalny sposób może realizować to, co jest nieodzowne dla wychowania i zbliżenia świata dzieci niepełnosprawnych i sprawnych na gruncie wspólnego działania, zabawy, rozrywki, i to w najbliższym dzieciom środowisku. W swojej pracy powinien wykorzystywać metody i techniki oddziaływań, zmierzające do samorozwoju zespołu dziecięcego, którym kieruje. Metody i techniki muszą brać pod uwagę:

- środowisko rodzinne dziecka,
- wiek i płeć dzieci,
- rodzaj i stopień niepełnosprawności dzieci specjalnej troski,
- typ środowiska lokalnego (wielkomiejskie, małomiasteczkowe, wiejskie).

Wychowawca podwórkowy pracuje w środowisku otwartym, tam gdzie spotykają się grupy dzieci i młodzieży. Musi być profesjonalnie przygotowany do tej pracy:

- posiadać umiejętność organizowania i kierowania małymi grupami dzieci i młodzieży,
- organizować zajęcia sportowe, rekreacyjne, muzyczne, plastyczne oraz inne rozwijające zainteresowania i zdolności podopiecznych,
- umożliwić wypowiedanie się w różnych formach dzieciom niepełnosprawnym, wykorzystując ich potencjał rozwojowy,
- posiadać wiedzę i umiejętności pedagogiczne, szczególnie z zakresu pedagogiki specjalnej.

Wychowawca podwórkowy może swoje zadania realizować przy pomocy zespołu, do którego mogą należeć wolontariusze studenci pedagogiki, pedagogiki specjalnej, psychologii, wychowania fizycznego i inni, mogą to też być harcerze.

Wychowawca podwórkowy wraz z zespołem stanowią społeczność wychowawczą, wspólnie planują i realizują zadania, włączając w nie dzieci z podwórka: pełnosprawne i niepełnosprawne. Grupa podwórkowa ma charakter spontaniczny, uczestnictwo w zabawach i zajęciach jest dobrowolne. Komitet blokowy czy osiedlowy powinien przeznaczyć dla działalności grupy podwórkowej lokal, w którym swoją działalność będzie prowadził wychowawca podwórkowy w czasie niepogody i w okresie zimowym.

Do zadań wychowawcy podwórkowego należy zaliczyć:

- poznanie środowiska lokalnego, a więc rejonu jego działania,
- nawiązanie kontaktów z dziećmi i z ich rodzicami,

- przygotowanie propozycji zajęć, zabaw, gier itp.,
- zachęcanie dzieci do podejmowania prac dla środowiska podwórkowego (urządzenie placu zabaw, boiska, lodowiska itp.),
- integrowanie grup dzieci sprawnych i niepełnosprawnych,
- modyfikacja niepożądanych zachowań, szczególnie wobec dzieci niepełnosprawnych i trudnych,
- organizowanie imprez podwórkowych z okazji, np. Dnia Dziecka, Dnia Matki, Dnia Ojca itp.,
- organizowanie podwórkowych rozgrywek sportowych, konkursów, happeningów itp.

W wymienione wyżej działania muszą być włączone dzieci niepełnosprawne, jest to wtedy wspaniale realizowana idea integracji.

Główne zadania wychowawcy podwórkowego powinny być realizowane w trzech wzajemnie przenikających się płaszczyznach:

- bezpośredniego oddziaływania wychowawczego,
- socjotechniki wewnątrzgrupowej,
- lobbingu środowiskowego.

Bibliografia

- Dąbrowski K. (1998), *Opowieść o ogniskach, Dziadku, Babci, Ciociach, Wujenkach, Stryjkach i fajnych chłopakach*, Wydawnictwo Kurier Czerwo, Warszawa
- Fedorowicz J. (2004), *Ognisko pracy pozaszkolnej*, „Życie Szkoły”, nr 3
- Niebrzydowski L. (1995), *Psychologa wychowawcza i społeczna*, Wydawnictwo WSP, Zielona Góra
- Vasta R., Haith M.H., Miller S.A. (1995), *Psychologia dziecka*, WSiP, Warszawa

Peergroup of a disabled child in the home environment – „backyard integration”? (Summary)

The author takes up an interesting problem of completing the family upbringing by positiv peergroups. She concentrates herself on a specific feature of the group - it's place that is close-fitting home. As a result new integration possibilities of a child with disability are presented.